

Niech żyje awangarda klasy robotniczej — przodująca siła narodu Polska Zjednoczona Partia Robotnicza!

APR

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ.

GŁOS ROBOTNICZY

ORGAN KW i KŁ POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 117 — ROK VII.

ŁÓDŹ, PONIEDZIAŁEK 30 KWIEŹNIA 1951 ROKU

CENA 10 GR.

W przededniu 1 Maja Dumne meldunki o wykonaniu zobowiązań napływają ze wszystkich stron kraju Zwycięskie zakłady pruszkowskie nazwane imieniem 1 Maja

WARSZAWA (PAP). — Z tysięcy zakładów pracy w całej Polsce, z kopalń, z hut, portów, fabryk, gmin i gromad napływają w przeddzień święta 1 Maja meldunki: „Zobowiązania 1-majowe wykonaliśmy”. Aby powitać swe święto jeszcze większymi sukcesami, aby zadokumentować swe oddanie wielkiej sprawie zbudowania socjalizmu w Polsce i najdroższej każdemu uczniemu człowiekowi sprawie walki o pokój — załogi zaciągają „Warty Pokoju”.

WARSZAWA (PAP). — W dniu 29 bm. odbyła się nadzwyczajna sesja Miejskiej Rady Narodowej w Pruszkowie, w czasie której zatwierdzony został wniosek Zakładów Stowarzyszenia Mechaników w Pruszkowie o zmianie nazwy tych zakładów na Zakłady Przemysłowe im. 1 Maja.

Po zagajeniu obrad sesji, przewodniczący — radny Winczuk — wśród uroczystego nastroju — odczytał wniosek inicjatorów tegorocznego Czynu 1-Majowego — robotników Zakładów Stowarzyszenia Mechaników w Pruszkowie. Załoga w piśmie tym stwierdza, że w dniu 22 marca na masowce, w czasie której podjęła zobowiązania z okazji międzynarodowego święta klasy robotniczej, zapadła uchwała, aby, o ile zobowiązania zostaną wykonane w terminie, zakłady otrzymały zaszczytną nazwę im. 1 Maja. W dniu 28 bm. zobowiązania załogi Pruszkowa zostały wykonane.

Przewodniczący zarządza głosowanie. Wszystkie ręce podnoszą się w górę, po czym wybucha długa burza oklasków na cześć dzielnej załogi z Pruszkowa.

W CZYNIE 1-MAJOWYM
KOLEJARZE PRZEKULI 27 KLM.
TORU W CIĄGU 8 GODZIN

WARSZAWA (PAP). — Dyrekcja Kolei Państwowych zdecydowała trasę kolejową Radzymiń - Warszawa, obsługiwaną przez koleje wąskotorowe, przebudować na trasę znormalizowaną. Przebudowa trwałaby kilkanaście dni, co utrudniłoby poważnie dojazd do stolicy ludziom pracy, mieszkającym w miejscowościach położonych na tej trasie.

Przodujący kolejarze, obsługujący koleje wąskotorowe z poszczególnych Dyr. Okr. Kolei Państwowych, postanowili w Cynie 1-Majowym wykonać w ciągu jednego dnia wszystkie prace związane z przebudową tej trasy.

Delegacje polskie
na uroczystości 1-Majowe
wyjechały do NRD i CSR

WARSZAWA (PAP). W dniu 29 bm. wyjechały do Czechosłowacji i Niemieckiej Republiki Demokratycznej delegacje polskiego świata pracy, które wezmą udział w uroczystościach 1 - Majowych w tych krajach.

Realizując zobowiązanie, ponad 400 kolejarzy z całego kraju przodowało w dniu 29 bm. w ciągu 8 godzin pracy toru, bocznice i rozjazdy na całej trasie.

NOWY REKORD WYTOPU STALI

KATOWICE (PAP). — ZMP-owski zespół stalowniczy Henryka Kowala z huty „KOŚCIUSZKO”, postanowił w Cynie 1-Majowym pobić najwyższe osiągnięcie w szybkim wytopie stali, które wynosi 4 godziny 15 minut.

Zobowiązanie to zostało w pełni zrealizowane. Zespół uzyskał rekordowy wynik — spust stali w ciągu 4 godzin.

DUMNE MELDUNKI

Wśród hutników przoduje załoga huty „Pokój”, która swe zobowiązanie wykonała w 132 proc., dając dodatkową produkcję wartości 4.175.000 zł. W Gdańsku, Gdyni i Szczecinie ro-

botnicy portowi i załogi statków skłaniają liczne meldunki o znacznym przekroczeniu zobowiązań 1-majowych. Robotnicy portu gdynińskiego wykonali swe zobowiązania w 114 proc.

W Lublinie przodują kolejarze, którzy wykonali już zobowiązania wartości ok. pół miliona zł. Kolejarze Lublina, Rozwadowa, Nałęczowa, Radomia i Dębina zaciągnęli „Warty Pokoju”.

Niezliczone meldunki nadsyłają również chłopcy małego i średniorolnictwa, członkowie spółdzielni produkcyjnych oraz załogi POM i SOM.

W woj. szczecińskim chłopcy 900 gromad wyremontowali dziesiątki kilometrów dróg, pogłębili i oczyścili liczne rowy melioracyjne, wyremontowali świetlice itd. Czyn 1-Majowy chłopów woj. szczecińskiego przedstawia wartość ponad 600 tys. zł.

Łódzka klasa robotnicza wita 1 Maja na uroczystych akademiach zakładowych

W dniu wczorajszym robotnicy Łodzi uroczysto witali święto 1 Maja na akademiach, jakie odbyły się w wielu zakładach pracy. Akademię te przerosły się w potężne manifestacje solidarności międzynarodowej klasy robotniczej, miłoścy do wielkiego Związku Radzieckiego, zdecydowanej woli walki o pokój i przedterminowe wykonanie Planu 6-letniego.

ZPB IM. DZIERŻYŃSKIEGO

Zakład czerwienny transparentów i sztafardów sala teatralna w ZPB im. Dzierżyńskiego. Powietrze pachnie zapachem świętobliwych gąlezi, którymi przyozdobiono scenę. Przy stole prezydialnym, udekorowanym

wiankami żywych kwiatów, zasiadli przedstawiciele partii, związków zawodowych, wojska, dyrekcji oraz przodownicy pracy. Liczne przybyła na dzisiejszą uroczystość załoga zakładów. Na sali znajdują się wiele przodownic pracy,

wśród nich matki z dziećmi. Wszyscy w skupieniu słuchają referatu I sekretarza Dzielnicy Górnej, tow. Wypycha, mówiącego o wielkim święcie klasy robotniczej, o przyjaźni ze Związkiem Radzieckim, któremu przewodniczy Wielki Stalin. Na dźwięk ukochanego imienia, zrywa się burza oklasków i okrzyków:

Stalin, Bie-rut, Po-koj.

„Wykonując zobowiązania 1-Majowe, idziemy w szerokim frontie narodowym walczyć o pokój i Plan 6-letni” — kończy swe przemówienie tow. Wypych, wskazując przy tym na wielkie osiągnięcia załogi w Cynie 1-Majowym.

Uroczystą chwilą na akademii było odznaczenie przodowników pracy. Odznaki otrzymali: Janina Luczyńska, Franciszka Czaja, tkaczki: Zofia Drewniak, Bronisława Matczak, oraz przedczar Józef Dalewski i racjonalizator Bolesław Urbański.

Jedną z odznaczonych przodownic pracy, tow. Janina Luczyńska, zwracając się do załogi mówi o wielkim zaszczycie, który ją spotkał. Przyrzeka, że od dziś będzie jeszcze lepiej, jeszcze ofiarniej pracować, aby przyczynić się do budowy socjalizmu w Polsce.

ZPB IM. 1 MAJA

Na uroczystej akademii 1-Majowej w ZPB im. 1 Maja, która stała się wspaniałą manifestacją całej załogi wreczono nagrody i odznaczenia przodownikom pracy, racjonalizatorom i jubilatowi, którzy 25 lat przepracowali w zakładach włókienniczych. Dyrektor Zakładów, tow. Sar, wręczając kolejno odznaczenia i nagrody składał jednocześnie wszystkim życzenia dalszej owocnej pracy dla dobra Ojczyzny. Wzruszenie ogarnęło zebranych podczas dekorowania odznaką „Przodownika Pracy” Weroniki Zurbani.

(Dalszy ciąg na str. 2-ej).

W hołdzie pierwszemu przodownikowi sceny polskiej

Jubileusz 75-lecia pracy artystycznej Ludwika Solskiego

KRAKÓW (PAP). — Dzień jubileusza 75-lecia pracy scenicznej LUDWIKA SOLSKIEGO był świętem nie tylko teatru polskiego, lecz również świętem całego społeczeństwa polskiego.

Salę teatru im. Słowackiego, gdzie w ramach uroczystości jubileuszowej odbyło się przedstawienie sztuki „Kościuszkę pod Berville”, J. T. Dybowski, z Solskim w roli tytułowej, zapelniała szalenie publiczność. Na przedstawieniu obecni byli przedstawiciele władz państwowych, partii, świata artystycznego i naukowego, delegacje z całego kraju, przodownicy pracy Nowej Huty, przedstawiciele fabryk, hut i kopalni i inni.

Znakomitego artystę, w chwili jego ukazania się na scenie, powitała publiczność entuzjastyczną owacją. Długo niemiłkła burza oklasków zerwała się, gdy po zakończeniu przedstawienia raz jeszcze podniosła się kurtyna, ukazując tonącą w powodzi kwiatów, wypelnioną pracownikami teatru i delegacjami scenę, z jubilatem po środku, trzymającym w ręku berło Krakowa — dar ofiarowany przez miasto z okazji 75-letniego jubileuszu.

Kiedy umilkły oklaski, przemówił minister kultury i sztuki, Stefan Dybowski.

Po złożeniu życzeń jubilatowi dalszych lat pracy dla dobra sceny polskiej, minister udekorował go w imieniu Prezydenta RP orderem Sztandaru Pracy I klasy, nadanym wielkiemu artyście w uznaniu jego ogromnych zasług położonych dla narodu i dla Polski Ludowej.

W imieniu KW PZPR jubilatowi wręczono kosz czerwonych kwiatów. Przewodniczący MRN, Wałigóra, zawiadomił wielkiego artystę, iż Kraków w uznaniu jego niespożytych zasług nadaje mu honorowe obywatelstwo miasta.

Jako pierwsza z delegacji złożyła

zyczenia jubilatowi delegacja czechosłowacka z Cieszyna.

Po odczytaniu depesz gratulacyjnych od przedstawicieli władz państwowych, świata nauki i sztuki, prze-mówił jubilat.

Przerwywam ze wzruszenia głosem podziękował on Prezydentowi RP za wysokie odznaczenie i wyraził głęboką radość z możliwości pełnienia zaszczytnej służby w odrodzonym teatrze Polski Ludowej. Krótkie swe przemówienie zakończył wielki artysta-jubilat, wśród burzy oklasków, słowami: „Do widzenia na moim przyszłym jubileuszu”.

Dzisiaj, dnia 30 kwietnia o godzinie 17-ej w Teatrze Nowym przy ul. Więckowskiego 15 odbędzie się

UROCZYSTA AKADEMIA 1-MAJOWA

Referat wygłosi I sekretarz Komitetu Łódzkiego
Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej — tow. Paweł Wojas.

KOMITET OBCHODU
1 MAJA W ŁODZI

Delegacja Polskiego Komitetu Obróńców Pokoju wioząca dary dla narodu koreańskiego u wicepremiera Chin Kuo Mo-žo

WARSZAWA (PAP). W drodze na Koreę znajduje się delegacja Polskiego Komitetu Obróńców Pokoju w składzie: Marian Czerwiński, Bronisław Wiernik i Helena Krzywdziałka.

Delegacja wiezie wielką ilość darów, ofiarowanych przez społeczeń-

stwo polskie ludności cywilnej i dzieciom Korei.

W czasie pobytu w Pekinie delegacja, której towarzyszył ambasador RP Burgin, została przyjęta przez wicepremiera Centralnego Rządu Chińskiej Republiki Ludowej — prof. Kuo Mo-žo.

Koreańska armia ludowa zbliża się do Seulu

PEKIN (PAP). — Komunikat naczelnego dowództwa koreańskiej armii ludowej ogłoszony w niedzielę wieczorem podaje, że na wszystkich frontach oddziały armii ludowej wspólnie z oddziałami ochotników

chińskich w dalszym ciągu rozwijają operacje bojowe.

Na froncie zachodnim oddziały armii ludowej, zadając nieprzyjacielowi duże straty w ludziach i sprzęcie, zbliżyły się do miejscowości położonej o 20 km na północ od Seulu.

ŁUDZIE CZYNU PIERWSZOMAJOWEGO



HELENA FRONTCZAK
majster z ZPW im. Gwardii Ludowej, wraz ze swym zespołem przodek, na cześć 1 Maja wykonała 106 proc. bazy produkcyjnej.



WŁADYSŁAW KRAKOWIAK
przewodniczący spółdzielni produkcyjnej w Lubiatowie, zrealizował hasło przyspieszenia akcji siewnej na cześć 1 Maja.



HENRYK LIPECKI
technik z Centralnego Biura Technicznego, uruchomił z okazji 1 Maja eksperymentalną przędzarkę wysokorotacyjową.



MARIA PERYGA
przodownica pracy Zakładu Osiedli Robotniczych Stare-Miasto, realizując Czyn 1-Majowy wykonała swą normę w 150 proc.



STEFAN STOLARSKI
czołowy pracownik zespołu kotłowni TZFS. Zespół ten na cześć 1 Maja wykonał na 7 dni przed terminem remont kotła Nr 1.



KRYSTYNA ŁYCZKOWSKA
tkaczka z Zakładów im. 1 Dwiwizji Kościuszkowskiej, pełnić Warty Pokoju osiągnęła 113 proc. bazy.



MIROSŁAWA TOMASZEWSKA
kierowniczka brygady ko-rabielnikowców w ŁZPO. W Cynie 1-Majowym brygada poświadczyła 6 godzin na dodatkową pracę.



HENRYKA SALAMON
ZMP-ówka, przodka z Zakładów im. 1 Maja, wykonując zobowiązanie, poświadczyła 110 procent bazy.

Łódzka klasa robotnicza wita 1 Maja na uroczystych akademiach zakładowych

(Dalszy ciąg ze str. 1)

Borskiej. — Nosząc ten znak nie ustępujejcie w walce o pokój, o szczęście dla swoich dzieci — powiedział tow. Sar. Okrzyki Stalin — Bierut — Pokój — podchwyciła cała sala i długo rozbrzmiewały one wśród murów fabryki.

ZAKŁADY IM. W. PIECKA

Świetlny napis, widniejący nad dachami Zakładów Metalowych im. Wilhelma Piecka w Zychlinie głosi: „Plan 6-letni wykonany przed terminem“.

Z megalofonii fabrycznych rozlega się pieśń radości i szczęścia. Podchwytują tę pieśń młodzi i starzy metalowcy, spiesząc na fabryczną akademię 1-Majową.

— Zakłady nasze — brzmiał dumny meldunek składany przez przedstawiciela załogi tow. Kasztelana — podjęły zobowiązanie dać dodatkową produkcję wartości ponad 900 tys. zł. Do dziś wykonaliśmy z tego 95 procent, zaś w poniedziałek o godzinie 11 rano zadanie będzie w pełni zrealizowane.

Burzliwymi owacjami powitali zebrani oświadczenie dyr. Zakładów, tow. Olszewskiego, o przyznaniu przez Ministerstwo Przemysłu Ciężkiego nagród i premii wybitnym robotnikom.

Oznaki „ZASELONY RACJONALIZATOR“ otrzymali: ob. Franciszek Wakowski, tow. tow. Jan Piotrowski i Jan Kubicki. Wrecożono też oznaki „PRZODOWNIKA PRACY“ tow. tow. Stańczykowi, Dobrzykiemu, Tadusiakowi i Kubickiemu oraz 20 premii pieniężnych wyróżniającym się we współzawodnictwie robotnikom.

WOJEWÓDZKI MHD

Na akademii Pierwszomajowej Wojewódzkiego MHD pracownicy złożyli radosny meldunek o wykonaniu i przekroczeniu zobowiązań podjętych dla uczczenia Święta Pracy. W ciągu kwietnia na terenie województwa łódzkiego, MHD złożył 24 nowe sklepy, wykonując swe zobowiązania w 110 proc. Na czółowym miejscu w wykonaniu zobowiązań znalazł się MHD ze Skierniewic, gdzie uruchomiono 6 nowych sklepów.

ZPB IM. HARNAMA

— Każdy nasz metr tkaniny ponad plan, każdy kilogram przędzy, wyprodukowany dodatkowo w Czyni Majowym — to szybsza reali-

zacja zadań produkcyjnych, to przedterminowe wykonanie Planu 6-letniego i potężny wkład do dzieła umacniania sił obozu pokoju — mówi tow. Banach na akademii 1-Majowej.

Gońcami powitano przemówienie przedstawiciela Wojska Polskiego, który między innymi powiedział: — My, żołnierze Polski Ludowej, będziemy wzorować się na osiągnięciach przodowników pracy. Będzie to podnosić naszą wiedzę i wyszkolenie wojskowe, abyśmy mogli strzec i bronić waszych warsztatów pracy. Żołnierze i robotnicy we wspólnej pracy i walce budują w naszym kraju socjalizm, który przyniesie masom pracującym dobrobyt i spokojne jutro.

Następnie dyrektor naczelny tow. Łęgosz wręcza kilkunastu przodującym robotnikom i robotnicom odznaki Przewodników Pracy. Odznaki te między innymi otrzymali: przódka Stefania Pawlak, tkaczka Józefa Kurczewska, tkacz Stefan Pacholak i inni. Kilku z przodowników otrzymało także premie pieniężne.

ZPW IM. 9 MAJA

Podczas akademii dyr. naczelny zakładów, tow. Laube, oznajmił wśród ogólnego entuzjazmu zebranych, że 28. IV. o godzinie 10 rano załoga wykonała plan produkcyjny za kwiecień. „Osiągnięcie to — stwierdził mówca — umożliwiło coraz bardziej rozwijające się współzawodnictwo pracy oraz ofiarny trud przodowników, na czele których kroczą towarzysze: Leokadia Zajac, Józef Mazur i Stanisław Skonecki“.

Następnie wręczono nagrody jubilatowi pracy oraz zwycięzcom we współzawodnictwie. Ogółem otrzymało nagrody 60 pracowników.

Na zakończenie części oficjalnej akademii 1-Majowej uchwalono treści listów do włóknarzy Związku Radzieckiego i Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

ZAKŁADY GRAFICZNE RSW „PRASA“

W niezwykle miłym nastroju odbyła się uroczysta akademię w Łódzkich Zakładach Graficznych RSW „Prasa“, która zbiegła się z obchodem 5-lecia istnienia tych zakładów.

W pięknie udekorowanej sali zebrała się cała załoga. Dyrektor Zakładów tow. Hudeczek w dłuższym przemówieniu nakreślił historię powstania zakładów. Dzisiaj zakłady

pracują pełną parą, rozrastając się z każdym dniem. Następnie zabrał głos redaktor naczelny „Głosu Robotniczego“ tow. Grószkiewicz, który w imieniu całego zespołu redakcyjnego złożył załozce Zakładów Graficznych najserdeczniejsze życzenia dalszej owocnej pracy. W dalszym ciągu uroczystości wiceprzewodzący Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi, tow. Bugajski, wręczył przodownikom pracy Zakładów Graficznych odznaki oraz dyplomy uznania i premie pieniężne.

ZPO IM. WIĘCKOWSKIEGO

Ponad czterysta osób zgromadziło się na akademii Pierwszomajowej w ZPO im. Więckowskiego.

Po wysłuchaniu okolicznościowego referatu podsumowano wyniki współzawodnictwa Pierwszomajowego, które dało ponadplanową produkcję wartości 1.427 zł. Przewodzącym zespołem w Czyni 1-Majowym okazał się zespół tow. Stefania Glombowej, który w dniach pełnienia Wart Pokoju przyszył guziki do 230 płaszczy.

AKADEMIA MEDYCZNA

W sali kina „Bałtyk“, przyozdobionej odświętnie czerwienią flag i transparentów, odbyła się akademię 1-Majową, zorganizowaną przez Komitet Obchodu Święta 1 Maja przy Akademii Medycznej w Łodzi. Przy stole przewodniczącym zasiadli: wiceprzewodniczący Prezydium RN — tow. Bugajski, profesor dr Szymanowski, prof. dr Pruszczyński, prof. dr Paluch oraz przedstawiciele partii.

Akademii zabrał prof. dr Paluch. Referat wygłosił asystent wydziału lekarskiego Ryszard Zawadzki. Sto-

wa mówcy raz po raz przerywały huragany okłasków i skandowanie — Sta-iiii! — Bie-iiii! — Po-ko-iiii!

Następnie profesor Bronisław Filipowicz złożył sprawozdanie z osiągnięć Akademii Medycznej za rok 1950. Z wykonanych zobowiązań Pierwszomajowych sprawozdanie złożył prof. dr Pruszczyński. Między innymi odznaczeni zostali: profesor Puchowski, prof. dr Pruszczyński oraz słuchaczka V roku medycyny Irena Woźniakowska.

ZPB IM. RÓŻY LUKSEMBURG

Podczas akademii 1-Majowej w ZPB im. Róży Luksemburg robotnicy podkreślali:

— Wykonując przed terminem nasze plany i zobowiązania 1-Majowe, pracujemy tak, jak uczyla nas Róża Luksemburg. — Tym hasłem żyła cała załoga, która swe zobowiązania 1-Majowe wykonała w 100 procentach.

Bogata część artystyczna zakończyła tę uroczystą akademię, podczas której odznaczono wielu zasłużonych przodowników pracy.

Każde dziecko w Polsce objęte jest nauczaniem

5 tys. nowych gmachów szkolnych wybudujemy w Planie 6-letnim

WARSZAWA (PAP). W dalszym ciągu napływają z całego kraju wiadomości o przygotowaniu do tegorocznych, organizowanych na niezwykłą szeroką skalę „Dni Oświaty,

Pozdrowienia od związkowców Bułgarii, Włoch, Węgier i Albanii z okazji 1 Maja

WARSZAWA (PAP). — Polscy związkowcy otrzymują liczne depesze od związkowców z zagranicy z okazji Święta 1 Maja. Depesze takie nadesłali ostatnio związkowcy Bułgarii, Włoch, Węgier, Albanii.

Centrala włoskich związków zawodowych w depeszy do CRZZ podpisaną przez przewodniczącego di Vittorio oświadcza: „Z okazji 1 Maja CGIL przesyła w imieniu wszystkich związkowców Włoch wiernych solidarności międzynarodowej — braterskiemu pozdrowieniu polskim związkowcom i narodowi polskiemu,

życząc sukcesów w budowie socjalizmu, w walce o zwycięstwo idei wolności, demokracji i pokoju na całym świecie“.

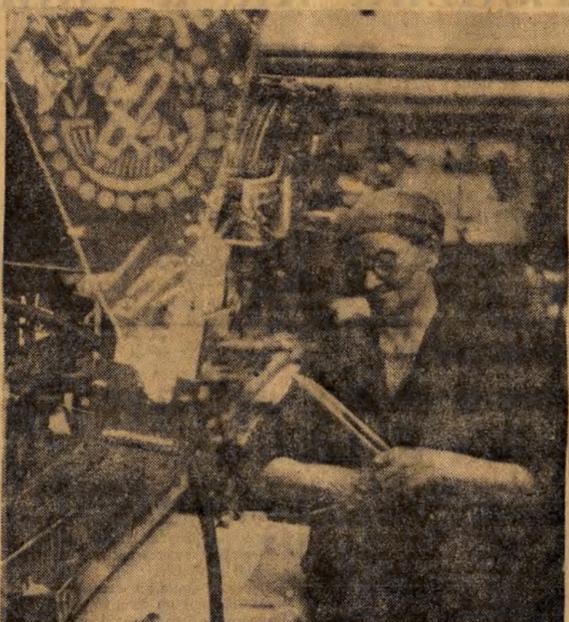
Ponadto depesze nadesłali pracownicy przemysłu chemicznego Węgier do pracowników przemysłu chemicznego Polski, pracownicy przemysłu spożywczego Ludowej Republiki Albanii do spóżywów polskich, Włoska Federacja Zw. Zaw. Prac. Finansowych do Zarządu Głównego Zw. Zaw. Pracowników Finansowych w Warszawie oraz włóknarze wielu fabryk włoskich do włóknarzy polskich.

Robotnicy brytyjscy domagają się rewizji polityki zagranicznej rządu

LONDYN (PAP). Jak donosi „Daily Worker“, komitet wykonawczy Zjednoczonego Związku Zawodowego Robotników Przemysłu Budowy Maszyn, liczącego 800 tys. członków, zażądał zwolnienia nadzwyczajnej konferencji partii laburzystowskiej w celu przedyskutowania polityki zagranicznej Anglii.

Komitet domaga się, aby nadzwyczajna konferencja partii laburzystowskiej rozpatrzyła sytuację w Korei, stosunek rządu wobec Chin, sprawy reemigracji Niemiec i Japonii, zwolnienia hitlerowskich zbrodniarzy wojennych, istnienia amerykańskich baz lotniczych w Anglii oraz w ogóle program dalszych zbrojeń.

Na Pierwszomajowej Warcie Pokoju



Stara tkačka z Zakładów im. 1-szej Dywizji Kościuszkowskiej — wielokrotna przodownica pracy Władysława Frych, od kilku dni pełni Wartę Pokoju. Władysława Frych o 2 proc. podniosła wykonanie bazy akordowej.

Interesy nafiarczy angielskich poważnie zagrożone

Kulisy dymisji rządu irańskiego

LONDYN (PAP). — Wychodzący z Teheranu dziennik „ATEZ“ omawiający przyczyny dymisji rządu Husseina Ala, podaje następujące szczegóły:

Wieczorem dnia 26 kwietnia ambasador angielski w Iranie, Sheperd, odwiedził premiera Husseina Ala. Niedługo po tej wizycie zwolnienie zostało nadzwyczajne posiedzenie rządu.

Dnia 27 kwietnia w południe ambasador angielski zaprosił do siebie wszystkich znajdujących się w Teheranie korespondentów zagranicznych, z wyłączeniem dziennikarzy irańskich. Sheperd oświadczył korespondentom, że „anglo-irański układ z roku 1933 nie może być jednostronnie wypowiedziany“.

Następnie poseł brytyjski znowu udał się do premiera Husseina Ala, z którym odbył rozmowę na temat uchwały powziętej 26 kwietnia przez specjalną komisję naftową Medżlisu, a dotyczącą trybu nacjonalizacji przemysłu naftowego w Iranie. Hussein Ala ponownie zwołał nadzwyczajne posiedzenie rządu, a następnie został przyjęty przez szacha.

Dnia 27 kwietnia wieczorem Hussein Ala wręczył szachowi dymisję całego rządu.

Omawiając przyczyny dymisji gabinetu irańskiego, dziennik „Atez“ podkreśla, że dymisja ta jest „następstwem presji z zewnątrz“.

LONDYN (PAP). — Agencja Reutersa donosi, że senat irański 29. glosami na 43 zatwierdził dokonany w sobotę przez Medżlis wybór dr.

Książki i Prasy“. Między innymi Wojewódzki Komitet Obywatelski Dni OKP w Lublinie przygotowuje na terenie szkół lubelskich 240 wystaw książek, 600 pogadanek i odczytów i wiele innych imprez oświatowo-artystycznych. Młodzież szkół lubelskich rozpoczęła z okazji „dni“ akcję oszczędzania podręczników i pomocy szkolnych.

WARSZAWA (PAP). Szlachetne idee Konarskiego, Koliątaja i Stasińca, którzy przez całe życie walczyli o prawa ludu do oświaty, dopiero dziś w Polsce Ludowej zostały w pełni zrealizowane.

W roku szkolnym 1950-51 wszystkie polskie dzieci znalazły miejsce w nowych, jasnych salach szkół podstawowych. W ciągu 5 lat Polski Ludowej zrobiono dla oświaty więcej, niż w ciągu całego międzywojennego dwudziestolecia. Przed wojną w Polsce prawie milion dzieci pozostawało poza szkołą. Były to dzieci biedoty wiejskiej i proletariatu miejskiego.

Objęcie nauką wszystkich dzieci w wieku szkolnym stało się możliwe dzięki szczególnej trosce, jaką rząd ludowy otacza oświatę. W roku ubiegłym na budowę szkół i ich wyposażenie, na stypendia, zakładanie burs i internatów dla młodzieży chłopskiej i robotniczej przeznaczono 28.6 proc. ogółu wydatków budżetowych w bieżącym zaś roku budżetu przewiduje na ten cel sumę o 5,7

proc. większą, niż w roku ubiegłym. W Planie 6-letnim nastąpi dalsza rozbudowa szkolnictwa. Na budowę nowych szkół podstawowych przeznaczona jest 1.632 miliony złotych, co umożliwi wybudowanie około 5.000 gmachów szkolnych.

NRD wykonała plan gospodarczy na I kwartał 1951 r.

BERLIN (PAP). Państwowa Komisja Planowania Niemieckiej Republiki Demokratycznej ogłosiła sprawozdanie o wykonaniu narodowego planu gospodarczego w I kwartale 1951 roku, pierwszego roku Planu Pięcioletniego.

Jak wynika ze sprawozdania, zakłady przemysłowe NRD wykonały plan w 105 proc., co oznacza zwiększenie produkcji o 22 proc. w porównaniu z I kwartałem 1950 roku. Ilość zatrudnionych w przedsiębiorstwach uspołeczniionych wzrosła o 42 tysiące osób, a wydajność pracy w tych przedsiębiorstwach zwiększyła się w porównaniu z I kwartałem ubiegłego roku o 8,4 proc.

Obroty handlu zagranicznego NRD zwiększyły się znacznie. Wzrosł udział Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej w handlu zagranicznym NRD.

Przeciwko wyzyskowi kapitalistycznemu we Włoszech i Japonii

Zapowiedź strajku 1.600 tysięcy pracowników

RZYM (PAP). — Na 8 maja zapowiedziany został 24-godzinny strajk powszechny 1.600 tys. włoskich pracowników państwowych w celu parcia odrzuconych przez de Gasperię żądań w sprawie podwyżki płac. Strajk obejmie m. in. kolejarzy, pracowników poczty i telegrafów oraz personel ministerstw. Akcja strajkowa prowadzona będzie na płaszczyźnie ścisłej jednoci działani-

nia wszystkich zrzeszeń pracowników państwowych.

LONDYN (PAP). — Jak donosi Agencja Reutersa z Tokio, w Japonii wybuchł strajk 50 tys. robotników zatrudnionych w kopalniach miedzi i ołowiu. W poniedziałek do strajkujących przyłączył się ma dalszych 15 tys. robotników. Strajkujący domagają się podwyżki płac.

Przy pomocy oszukańczych machinacji reakcja francuska usiłuje narzucić faszystowską ordynację wyborczą

PARYŻ (PAP). — Jak już donosiśmy, reakcyjny projekt ordynacji wyborczej zgłoszony przez rząd Queuille'a nie uzyskał wymaganej konstytucyjnej większości 311 głosów i został przez Zgromadzenie Narodowe odrzucony. Jednakże po ogłoszeniu wyników głosowania przewodniczący Zgromadzenia Narodowego, Herriot, powołując się na rze-

zakożenie precedensy, zaproponował odesłanie projektu nieprzyjętego w drugim czytaniu z powrotem do Komisji Głosowania Powszechnego.

Deputowany komunistyczny Peron w związku z tym podkreślił, że projekt został odrzucony, wobec czego „więcej już nie istnieje“.

Herriot nie uwzględnił protestów deputowanych lewicowych i, utrzymując w mocy swą decyzję, zamknął posiedzenie.

Jak wynika z doniesień Agencji France Presse, rząd Queuille'a i reprezentowane w nim partie rozwinęły niezwłocznie gorączkową działalność, aby zmusić Zgromadzenie Narodowe do przyjęcia odrzuconej poprzednio ordynacji wyborczej. Komisja Głosowania Powszechnego zebrała się tego samego dnia wieczorem i zaakceptowała antykonstytucyjną interpelację Herriota 24 głosami przeciwko 15, przy 4 wstrzymujących się. Następnie po wprowadzeniu do projektu nieistotnych zmian w celu nadania procedurze pozorów legalności, komisja 23 głosami przeciwko 16, w tym 13 głosów komunistycznych, przy 4 wstrzymujących się zatwierdziła projekt ordynacji wyborczej.

Projekt ten prawdopodobnie we wtorek ponownie oddany zostanie pod głosowanie w Zgromadzeniu Narodowym. Queuille oświadczył przy tym, że głosowanie nad projektem ordynacji wyborczej traktować będzie jako głosowanie nad wotum zaufania.

Zabezpiecz swe plony przed sło dzyskiem-zrapakowcem

WARSZAWA (PAP). — Na terenie całego kraju stwierdzono silne pojawienie się sło dzyska zrapakowca, który przez żerowanie na pakach rzepaków i rzepików ozimych zagraża plonom tych roślin.

W związku z powyższym Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych wzywa pracowników państwowych służby rolnej wszystkich szczebli, gminne i gromadzkie Komitety Ochrony Roślin, przodowników grup plantatorów do podjęcia natychmiastowych, szerokiej akcji, mającej na celu ochronę rzepaków przed sło dzyskiem.

Na marginesie

To jest faszyzm!...

W związku ze strajkiem robotników fabryk włókienniczych w okolicy Barcelony, prasa podała wiadomość, że strajkujący zasięgnieli m. in., aby nie zatrudniano w tych fabrykach dzieci w wieku 8-16 lat!

Zatrudnianie dzieci w przemyśle fabrycznym było jedną z znamiennych i najbardziej odrzucających cech wzy:ku w okresie uczeskokapitalistycznym, tj. w pierwszej połowie ub. stulecia. Dzisiaj — z pracą dzieci w fabrykach spotykamy się w tym w krajach najbardziej zacofanych, kolonialnych i półkolonialnych, słowem tam, gdzie ucisk kapitalu jest niezmiernie nieskrapowany i nie-pohamowany.

Gdybyśmy w reżimie frankistowskim w Hiszpanii nie widzieli nic więcej prócz tego, że pozwala na zatrudniać w fabrykach dzieci 8-10-letnie, ten jeden fakt wystarczyłby, by zrozumieć zbrodniczą, antyludzką istotę tego reżimu i ocenić go należycie. Spośród wielu krwawych i bezkrwawych zbrodni hiszpańskich eksploatacja pracy dziecięcej jest z pewnością jedną z najohydniejszych.

Dla zaokrąglenia politycznego obrazu tego bezczesne stwa podkreślić należy, że dyktatura Franco cieszy się daleko idącym poparciem amerykańskich imperialistów oraz Watykanu, który madryckiemu oprawcy przesyła periodycznie „ojcowskie“ błogosławieństwa.

B. D.

(s)

Na Wartach Pokoju — w walce o produkcję Zalogi łódzkich fabryk w przededniu 1 Maja

W dziesiątkach fabryk i zakładów pracy naszego miasta, w przyspieszonym tempie dobiegają końca przygotowania do jutrzejszego uroczystego obchodu Święta 1 Maja. Wnętrza hal fabrycznych, świetlice, frontony fabryk i domów toną w czerwieni flag i transparentów. Wszędzie panuje nastroj radoznego oczekiwania. Jutro 1 Maja!

ŚWIĄTECZNY NASTRÓJ

Na wprost wejścia do sal produkcyjnych Nowej Tkalni umieszczony został olbrzymi transparent: „Obroncy pokoju na całym świecie, łączyć się!” — głoszą białe słowa napisu na czerwonym tle.

Na pierwszych pracujących robotnic i robotników widziana czerwona kokardki. Również i krosna przystrojone czerwonymi chorągiewkami. Wszędzie panuje radośny, świąteczny nastrój.

Bo i powodów do radości jest немало. Zaloga Tkalni Nowej w pełni wywiązała się ze swych zobowiązań. Mianowicie postanowiono w Czynie Majowym wyprodukować ponad plan 182.348 metrów różnych tkanin, wartości około 835.000 zł. Zamierzenia te zostały przekroczono, gdyż osiągnięto 101,2 proc.

Warty Pokoju zaciągnięto w Tkalni Nowej prawie 2000 osób.

Radością plonączy bohaterów Czynu Majowego. Wajciecha Romana, który przekroczył swoje zobowiązania o 25,5 proc. Ireny Leśkiewicz, Zofii Pietras i wielu, wielu innych, wszystkich tych, którzy wykonując i przekraczając zobowiązania przysporzyli naszej gospodarce wiele dodatkowych wartości, zamienili w rzeczywistość hasła, manifestowali swą zdecydowaną wolę walki o pokój.

50.000 METRÓW TKANIN PONAD PLAN

Już 19 bm. tkalnia automatyczna w ZPB im. Dubois zrealizowała zobowiązania 1-Majowe, produkując ponad plan 50.000 metrów tkanin — pisze nasz korespondent Roman Kaczmarek. Cały oddział zgłosił dodatkowe zobowiązania, podwyższenia jakości produkowanych tkanin o 1 proc.



ZMP-ówka Pelagia Nazarkiewicz, przodka z ZPB im. Stalina, pełnił Wartę Pokoju podniósł wydajność do 140 procent bazy.

ZOBOWIĄZANIA — WYKONANE W 103 PROC.

We wszystkich salach i oddziałach produkcyjnych ZPB im. Okrzei panuje uroczysty nastrój. Prawie na każdym krośnie, na każdej ma-

szynie zatknięto w najbardziej widocznych miejscach czerwone chorągiewki. Robotnicy i robotnice pracują z uwagą i zapalem. Każdy stara się osiągnąć jak najlepsze wyniki produkcyjne.



Krystyna Baran, tkaczka z ZPB im. Bytomskiej na czesie 1 Maja pełni Wartę Pokoju

— 1 Maja, święto międzynarodowej solidarności klasy robotniczej — mówi tkaczka Zagórska, obsługująca 8 krosien — mobilizuje nas wszystkich do lepszej i wydajniejszej pracy. Pełnię Wartę Pokoju osiągnęłam już 111 proc. wykonania bazy, ale jutro będę usilowała dojść do jeszcze lepszych wyników.

Zaloga ZPB im. Okrzei zrealizowała zobowiązania podjęte w Czynie Majowym w 103 proc., a wartości ich wynosi przeszło 767.000 zł.

ZPB IM. KOCZASKEGO

„Odświętny wygląd przybrały tu już wszystkie sale produkcyjne — pisze nasz korespondent z ZPB im. Koczaskiego, Józef Janicki. — Liczne plany mówią o wykonaniu zobowiązań. Na jednej z nich widnieją napis: „Oddział skłębarni „Hamel”, pod kierunkiem majstra Andrzeja Dubadzkiego wykonał zobowiązania w II dekadzie w 103,1 proc.”

Również i w innych oddziałach wiele przedak i przewijaczek, jak Białkowska, Wasiał, Witek, Skrupa przekroczyły swe zobowiązania.

Wypełniając dodatkowo podjęte zobowiązania, warsztat mechaniczny przeniósł podstację wysokiego napięcia na inne, bardziej dogodne miejsce, a przewodnicząca Rady Kobiecte, Genowefa Kusander, zameldowała o całokwitej realizacji zobowiązań parokwowych.

WSZYSTKIE SIŁY DLA SPRAWY POKOJU!

Zaloga Zakładów im. Tacka Ajzena wykonała podjęte zobowiązania w 105,9 proc. W realizacji ich brało udział 829 osób, dając ponad planową produkcję wartości 86.000 zł.

O czym świadczą te wyniki? Przede wszystkim o wysokim uświadomieniu społecznym i politycznym zalogi, o chęci przyspieszenia realizacji zadań Planu 6-letniego.

Nie wszystkim członkom zalogi wystarczyło jednorazowe podjęcie zobowiązań. Większość, zaciągając Wartę Pokoju, znacznie je podwyższyła. Tak więc brigada Kusidla, licząca 9 osób, przez 3 dni oddawała ponadplanowo 135 metrów tkaniny, 46 osób z tkalni podniosło jakość produkcji od 1 do 2 proc.

W JEDNYM SZEREGU

Godnie pełni Warty Pokoju młodzież terenu „G” w ZPB im. Stalina — pisze korespondentka Urszula Wasińska. — Bronisława Kowalska pobiła wszystkie swe dotychczasowe rekordy, osiągając 159 proc. bazy produkcyjnej. Czesława Kuna podwyższyła wykonanie planu o 4,7 proc.

DODATKOWA PRODUKCJA WARTOŚCI 43.000 ZŁ.

Robotnicy Łódzkiego Zjednoczenia Instalacyjno - Przemysłowego, Oddział Transportu, zbudowali z udziałem wybranych ze złomu samochodów, który będzie mógł przejechać

bez naprawy 20 tys. km. Ogólna wartość zobowiązań 1-Majowych, wypełnionych przez pracowników Zjednoczenia — jak komunikuje nam nasz korespondent, Władysław Kmieciak — wynosi ponad 43.000 zł. W realizacji ich wyróżnili się specjalnie robotnicy — Tabor, Łosiewski, Madaliński i Łyczko.

4.500 OSÓB NA WARTACH POKOJU

Dekorowanie frontonu budynków, mieszczących Zakłady im. Dzierżyńskiego zostało już zakończone. Na naczelnym miejscu, nad bramą, umieszczono wielki portret Felksa Dzierżyńskiego, a ponad nim ogromną, pięcioramienną gwiazdę. W Wartach Pokoju bierze udział 4500 osób. Jeden pomaga drugiemu, aby szybciej i lepiej wykonać 1-Majowe zobowiązania.



Zespół Janiny Rospeli z ZPW im. Reymonta wysoce przekroczył podjęte zobowiązanie.

Zrealizowała je już przedzalnia średnioprędną, oddając ponad plan 3600 kg. przędzy, jak również zaloga tkalni, produkując dodatkowo 56.000 metrów tkanin. Wysoko przekroczyła zobowiązania przedzalnia odpadkowa, uzyskując zamiast 1500 kg. przędzy — 2200 kg.

W poczuciu dobrej spełnionej obojętności radośnie wita zaloga ZPB im. Dzierżyńskiego święto 1 Maja.

Dalsza poprawa warunków komunalnych

Otwarcie nowej linii tramwajowej na Zarzew

Wczoraj przed południem ludność Zarzewa tłumnie uczestniczyła w uroczystości otwarcia przedłużonej o przeszło 1,5 km, aż do toru kolejowego, linii tramwajowej. Na uroczystość przybyli: wiceprzewodniczący Prezydium RN, tow. Stanisław Bugajski, naczelny dyrektor MKZ, tow. Fauryński, przewodniczący Komitetu Społecznego Budowy Linií Tramwajowej, Franciszek Węglawski i pracownicy MKZ pracujący przy budowie linii.

Tow. Bugajski w swym przemówieniu zwrócił szczególną uwagę na ofiarny wysiłek całego miejscowego społeczeństwa, które nie szczędziło trudu ani pracy, aby w jak najkrótszym czasie oddać do użytku publicznego ten najtańszy środek lokomocji, jakim jest linia tramwajowa. Będzie ona służyć odpu-

w pierwszym rzędzie ludzkiej pracy. Dalsze uroczystości odbywały się na pełni, dojazd uczestników przewozi udekorowany czerwienią tramwaj.



Tłumy mieszkańców Zarzewa witały pierwszy tramwaj, który w dniu wczorajszym połączył to odległe przedmieście Łodzi z centrum miasta.

Olbrzymi plac szczególnie zapełniają tłumy okolicznych mieszkańców. Grupa małych dzieci z czerwonymi chorągiewkami w rączkach otacza trybunę. Przewodniczący Komitetu Budowy Linií Tramwajowej, F. Węglawski dziękuje całemu społeczeństwu Zarzewa, które tak chętnie dało swą pracę przy budowie linii. I to pracę poważną, bo 6 tysięcy roboczogodzin — tych uchwytanych i zapisanych, nie licząc setek innych, nieobliczalnych, kiedy za łopaty chwytali robotnicy, wracający z fabryk. Miejscowi chłopcy nie pozostali w tyle, dostarczając na każde wezwanie wymagane ilości zaprzęgów i koni.

Z wielkim wzruszeniem odbierają swe nagrody przewodników pracy robotnicy MKZ: Teodor Kwaskiewicz, monter

Zawadzki i inni. Poza tym wyróżniono 22 obywateli, wyróżniających się najbardziej ofiarną pracą. (a)



Zawadzki i inni. Poza tym wyróżniono 22 obywateli, wyróżniających się najbardziej ofiarną pracą. (a)

Klub Międzynarodowej Prasy i Książki uruchomił czytelnię czasopism

W dniu wczorajszym Klub Międzynarodowej Prasy i Książki w Łodzi „rozszerzył swoje ściany”. Przybyła mu mianowicie jeszcze jedna obszerna sala, mogąca pomieścić ponad sto osób. W sali tej urzędowo czasową czytelnię czasopism polskich, radzieckich, czasopism krajów demokracji ludowej oraz postępowych pism całego świata.

Klub zamierza urządzać tutaj periodyczne wieczory dyskusyjne z dziedziny literatury i techniki, wspólne zebrań racjonalizatorów omawiających fachowe pisma radzieckie itd.

Przed nowym oknem wystawowym czytelnia klubowej gromadzi się tłumy widzów. O to za lustrzaną szybą umieszczona została rzeźba przedstawiająca robotnika - racjonalizatora, rzeźba naturalnej wielkości, wykonana przez dawnego robotnika Zakładów Mechanicznych im. Strzelczyka — Kazimierza Moczковского.

Rzeźba Moczковского, zdobiąca tak wspaniale nową czytelnia Klubu, otrzymała na wystawie w Muzeum Narodowym w Warszawie w roku ubiegłym nagrodę ZSP w wysokości 50 tysięcy zł.

Dziś Moczowski wykonał nową rzeźbę - popiersie przodownika pracy — Dorucha. Rzeźbę tę oglądać będziemy na wystawie pierwszomajowej w parku Sienkiewicza w Łodzi.



„Racjonalizator” rzeźba Kazimierza Moczковского

Klubowi Międzynarodowej Prasy i Książki — który tak znacznie poszerzył swą siedzibę — życzymy szybkiej realizacji wspaniałych zamierzeń. Nowa czytelnia stanie się miejscem licznych spotkań łódzkiego świata pracy z artykami, literaturami i naukowcami.

Program obchodu pierwszomajowego w Łodzi

Poniedziałek 30 kwietnia

O godzinie 17 w Teatrze przy ul. Więckowskiego — odbędzie się uroczysta akademii pierwszomajowa organizowana przez Komitet Obchodu 1 Maja w Łodzi. Referat na akademii wygłosi sekretarz Komitetu Łódzkiego PZPR tow. Paweł Wojes.

Wtorek 1 maja

Manifestacja główna odbywać się będzie na trasie ulicy Piotrkowskiej od Stalina — Mickiewicza do Placu Wolności. Rozwiązanie manifestacji nastąpi na Placu Wolności, Trybuna zjednoczenia się będzie przy ul. Piotrkowskiej 104. Całość manifestacji rozpocznie się o godzinie 9 rano.

Zbiórka w zakładach pracy i w szkołach

W dniu 1 Maja wszyscy robotnicy i pracownicy oraz uczniowie szkół zbierają się w swoich zakładach pracy i szkołach w granicach Dzielnicy PZPR.

Odrębne miejsca i terminy zbiorów wyznaczone przez ich kierownictwa mają sportowcy, harcerze oraz wyższe uczelnie.

Celem umożliwienia dojazdu do zakładu pracy, tramwaje będą czynne do godz. 8.40 (na ul. Piotrkowskiej, Stalina i Al. Kościuszki) tylko do godz. 8.10 i przewozić będą uczestników manifestacji bezpłatnie.

Pochód 1 Majowy

Na ul. Stalina pomiędzy Piotrkowską a Sienkiewicza o godz. 8.30 zbierają się: poczty sztandarowe władz grodzkich i wojewódzkich, partii politycznych, zw. zaw., ZMP, LK, i organizacji społecznych. Komitet 1-Majowy i robotniczo - młodzieżowa czołwka pochodu.

Całość o godz. 9 wymaszeruje z ul. Stalina, rozpoczynając manifestację.

Imprezy rozrywkowe

O godz. 16 odbędą się wielkie zabawy taneczne na Pl. Niepodległości, Pl. Zwycięstwa i młodzieżowa zabawa w Parku Helenowie. Na zabawkach wystąpią zespoły świetlicowe, artyści teatrowi, wieczorem wyświetlane będą filmy.

Od godz. 16 odbędą się w Parku Poniatowskiego, Julianowie i Retkini koncerty orkiestr, występy chórow i artystów scen łódzkich.

Na stadionie „Włókniarz” (Al. Unii) godz. 16.30 mecz piłki nożnej pomiędzy ligowymi drużynami Z.K.S. „Włókniarz” — Z.K.S. „Widzew”. W przerwie meczu odbędą się biegi na 1000 m i sztafeta. Na torze w Helenowie o godz. 17 zostaną zorganizowane zawody kolarskie. Wewnątrz toru odbędą się zawody w koszykówce pomiędzy ligowymi drużynami ZS Spółnia i ZS Włókniarz oraz w siatkówkę żeńską pomiędzy ZS Unia a reprezentacją Łodzi.

O godz. 17 odbędą się zawody kolarskie na szosie koło parku Wenecja w stronę Pabianic.

Na Pl. Zwycięstwa odbędą się pokazowe walki bokserskie i zapasnicze czołowych zawodników łódzkich.

Na basenie M.D.K. o godz. 18 odbędą się zawody pływackie pomiędzy reprezentacją Łodzi a ZS. Ogniw — Łódź.

Polski Związek Motorowy zorganizuje o godz. 17 wyścig z mel-dunkiem i pokonywaniem przeszkód.

W dniu 1 Maja przez cały dzień odbywać się będzie zbiórka uliczna na „Fundusz Świątowej Rady Pokoju”.

Nowy gmach szkolny — Ośrodek Szkolenia Zawodowego

Wczoraj oddany został do użytku nowo wzniesiony gmach szkolny Ośrodek Szkolenia Zaw. Przem. Metalowego, przy ulicy Sienkiewicza 88. W uroczystości wzięli udział: wiceprzewodniczący Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi, tow. Mikołajczykowa i tow. Bugajski, przedstawiciele partii, nauczycielstwo, członkowie komitetu rodzicielskiego oraz licznie zebrana młodzież szkolna.

Przy dźwiękach hymnu SFMD przecięli wstęgę moiści przodownicy pracy i nauki, ob. ob. Józefa Adamkiewicz, Tadeusz Ciesielski i Włodzisław Gmach.

Nowy budynek Ośrodeka Szkolenia Zawodowego posiada 20 sal wykładowych, 2 sale kreślarskie oraz cze-

ry pracownie fizyczne, chemiczne i technologiczne.

Oddanie gmachu szkolnego do użytku w przeddzień święta 1 Maja, na dwa miesiące przed planowanym terminem ukończenia robót, umożliwiła ofiarna realizacja zobowiązań 1 - Majowych całej zalogi II oddz. PPB oraz dobrowólna praca młodzieży szkolnej, która od 3 miesięcy codziennie pomagała przy robotach wykończeniowych. B.

TEATRY i KINA

IM. JARACZA — godz. 19 — „Tyś się walczył”
PAŃSTW. TEATR ŻYDOWSKI — godz. 19.30 — „200.000”
NOWY — nieczynny

ADRIA (dla młod.) — „Pierwszy start”
godz. 16, 18, 20
BAJKA — „Konfrontacja”,
godz. 18, 20
BAŁTYK — „1 Maja 1950 roku w Moskwie”, godz. 16.30, 18.30, 20.30
GDYNIA — „Program Aktualności Kraj i Zagr.” Nr 16-51. PKF Nr 17-51. „Wszystcy na start”. „Nauka i technika” Nr. 10-50
godz. 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21
MODA GWARDIA (dla młodzieży)
„Kłopoty referenta Trziszki”,
godz. 16, 18, 20
MUZA — „Warszawska premiera”,
godz. 18, 20
POLONIA — „Stońce wschodzi”,
godz. 16.30, 18.30, 20.30
PRZEDWIOSNIE — „Miasto nieujarzmione”,
godz. 18, 20
REKORD — „Śmiali ludzie”,
godz. 18, 20
ROBOTNIK — „Dr. Kowarz operuje”,
godz. 18, 20
ROMA — „Czekaj na mnie”,
godz. 18, 20
STYLLOWY — „Rada bogów”,
godz. 17.30, 20
ŚWIT — „S-S Orzeł zaginał”,
godz. 18, 20
TATRY — „Wesoły jarmark”,
godz. 16, 18, 20
WISŁA — „Wielkopańskie hulanki”,
godz. 16.30, 18.30, 20.30
WŁÓKNIARZ — „Potępiący”,
godz. 16.30, 18.30, 20.30
WOLNOŚĆ — „Milczenie jest słotem”,
godz. 16, 18, 20
ZACHETA — „Statek Derbent”,
godz. 18, 20

DZIEŃ ŁÓDZI

OTWARCIE NOWEGO ŻŁOBKA REJONOWEGO

W dniu dzisiejszym odbędzie się uroczyste otwarcie IV Żłobka Rejonowego przy ul. Chrobrego 16. Uroczystość ta odbędzie się o godzinie 13.

DYŻURY LEKARSKIE W ZLP

Ażby zapewnić ludności pracującej niezbędną pomoc lekarską w dniu 1 Maja, Zakład Lecznictwa Pracowniczego uruchamia dyżury lekarskie w trzech Oddziałach Obwodowych: przy Al. Kościuszki 48, ul. Leczniczej 6 i Lagiewnickiej 34-36. Dyżury trwać będą od godziny 8 do 20.

Przez 24 godziny bez przerwy będą również czynne w Oddziale Obwodowym ZLP przy Alei Kościuszki 48 dyżury obojętniarzkie i pogotowia zabiegowe.

NOWE SŁUPY PRYZYSTANKOWE

MZK przystąpiły do montowania nowych słupów przystankowych. Będą one wykładane szkłem i zostaną od wewnętrznie oświetlone. W przyszłych zakładowych umieszczone zostaną rozkłady jazdy tramwajów oraz portrety przodowników pracy. Pierwsze tego typu słupy przystankowe umieszczone u zbiegu ul. Piotrkowskiej i Struga i na Placu Pamioty.

DYŻURY APTEK

Dzisiejszej nocy dyżurują następujące apteki: Piotrkowska 165, Narutowicza 6, Rzgowska 147, Więckowskiego 21, Karłowicka 48, Napierkowski 41, Al. Kościuszki 48.

Nr Pogotowia Ratunkowego 104-44.

W promieniach wiosennego słońca

W ośniewającym blasku promieni słonecznych nad ulicami naszego miasta powiewają tysiące flag, czerwonych, biało-czerwonych i niebieskich proporców. Przykuwają wzrok olbrzymie transparenty. Okna wystawowe mieniają się barwami pomysłowych dekoracji. Wszędzie widnieje hasła „1 Maj — to święto ludzi pracy”.

Gmachy instytucji oraz fabryk przybrały już odświętną szatę. Białe gofienie na tle okazałych draperii symbolizują wolę narodu polskiego, wolę utrwalenia pokoju.

W dniu wolnym od pracy tłumy mieszkańców Łodzi wyległy na ulice, aby podczas niedzielnej przechadzki obejrzeć udekorowane już gmachy i witrażowe sklepowe, podziwiać prace strażaków, montujących dekoracje na budynkach fabrycznych oraz gmachach reprezentacyjnych miasta. Wiosna jest w pełni. Słońce przypięka, drzewa pokrywa świeża, soczysta zieleń. Nastroj odświętny, przedpierszojmowy.

Ulice rozbrzmiewają muzyką, nadawaną przez megalony. Między śpiącymi tu i tam migają czerwone krawaty ZMP-owców lub czerwona kordka, przypięta do ubrania robotnika.

do pracy, zamiatając całą jego powierzchnię i zalewając betonem szpary między ułożonymi płytami. Roboty idzie sprawnie. Wydajność pracy doskonała.

Załoga Miejskiego Przedsiębiorstwa Drogowego postanowiła wykonać przebudowę Placu Zwycięstwa na dzień 1 Maja i przyrzeczenia dotrzymała. Tę ofiarność załogi komentują grupki przechodniów, przyglądających się ostatniej fazie roboty. „Ale wzięli tempo” — „bo teź i pracowali dzień i noc” — dodaje ktoś z boku. Młody mężczyzna odświętnie ubrany, dorzuca: — Niechby ci z „Bibisi” zobaczyli, jak się u nas pracuje. To już nie „amerykańskie”, ale „polskie” tempo roboty!

Dumna jest ze swego sukcesu załoga MPD, dumna jest z ich pracy robotnicza Łódź.

W Młodzieżowym Domu Kultury w Łodzi orkiestra kończy próby do akademii 1-Majowych, w których będą brały udział zespoły z Młodzieżowego Domu Kultury.

Na dachu ob. Horodecki zwręcznie przymocowuje wielkie flagi, które mają zdobić gmach MDK. — Uważaj, bo spadniesz — woła ob. Grabarczyk. — A ty szybciej układaj litery. Jest wiele śmiechu i radości. Szybko i sprawnie ob. Kloss i Grabarczyk układają litery. Utworzą one tekst kilku historycznych wypowiedzi tow. Stalina o pokoju.

Na ul. Łąkowej drzewa zielenią się świętą naszą wypadło jak najbardziej imponujące — mówi ob. Mateusz Krzyżanowski, zatrudniony przy dekorowaniu Placu Wolności, gdzie ustawia się 30-metrowy maszt. Zostanie umieszczony na nim z 4 stron

chota. Fabryka rozbrzmiewa dziś nie tylko łoskotem maszyn — daleko niesie wiosenny wiatr melodie, nadawane przez fabryczny radiowezeł. Widać, że zbliża się święto, radosne, majowe święto ludzi pracy. Płyną melodie pieśni rewolucyjnych, piosenki ludowe i młodzieżowe, melodie pieśni bratnich narodów wielkiego Związku Radzieckiego. A w przerwach między jedną płytą a drugą, speaker fabrycznego radiowezała ogłasza komunikaty o wykonanych zobowiązaniach 1-Majowych, o programie uroczystości Święta Pracy. Fabryka żyje nadchodzącym świętem.

— Wszyscy pracujemy ochotczo, aby święto nasze wypadło jak najbardziej imponujące — mówi ob. Mateusz Krzyżanowski, zatrudniony przy dekorowaniu Placu Wolności, gdzie ustawia się 30-metrowy maszt. Zostanie umieszczony na nim z 4 stron

słowo „P o k ó j” oraz portrety przywódców klasy robotniczej. Na szczyt powieść będzie czerwona flaga. — Każdy pragnie dać swój wkład do Czynu 1-Majowego — oświadcza z uśmiechem Stanisław Moskwa, młynarz tramwaju Nr. 63. — Naszym wkładem będzie wzorowe spełnienie służby w godzinach rannych w dniu 1 Maja, aby manifestacji na czas mogli dojechać do miejsc swej zbiórki.

W promieniach słońca na tle błękitu nieba jaskrawo odcina się czerwień maiejstatycznie powiewających flag. „Przykład ZSRR, Przyjaźń ZSRR, Pomoc ZSRR — oto podstawy naszego zwycięstwa” widnieje olbrzymi napis na udekorowanej czerwienią fasadzie kilkupiętrowego budynku ZPB im. Dzierżyńskiego. Uwagę licznych przechodniów zwraca umieszczona pod napisem duża makieta tras W-Z w Warszawie.

Na ulicach panuje już nastrój odświętny. Tłumy spacerują ulicą Piotrkowską, na Placu Reymonta, na ul. Rzgowskiej, a liczne grupki zatrzymują się przed estetycznie i pomyslowo udekorowanymi wystawami sklepów, budynkami fabryk i instytucji.



Przechodnie kierują ciekawy wzrok na pięknie przyozdobiony fronton gmachu Zarządu Łódzkiego Związku Młodzieży Polskiej. Las czerwonych chorągiewek, nad tym znak ZMP, a niżej, na tle czerwieni — ogromny obraz, przedstawiający młodzież świata w walce o pokój.

Grupa 6 uczniów z zapalem pracuje przy ostatnich przygotowaniach dekoracji 1-Majowych internatu Państwowej Szkoły Techniczno-Przemysłowej.

— Pragniemy, aby nasz internat został najpiękniej przyozdobiony — z uśmiechem mówi Antoni Sierocki. — Musimy tak pracować, abyśmy mogli tego dopiąć.

Z dała widnieć wielka makieta radiostacji z nazwą „Pokoje” — to dekoratorzy Zakładów Przemysłu Bawełnianego im. Róży Luksemburg tak pomyslowo udekorowali fronton budynku. Radiostacja ta wieczorem jest zreszcie oświetlona i przyciąga wzrok wszystkich przechodniów.

W dzielnicy południowej miasta straż pożarna kończy dekorowanie zakładów pracy.

Z głośników rozlega się głos — „Zobowiązania wykonałmi z nadwyżką. Budujemy Polskę coraz silniejszą, coraz bogatszą”.

Na jednym z domów mieszkalnych przy ul. Stalina chłopcy, wspierający się na wysoka żelazną bramę umocowaną tu szdandary.

Brama tkalni żakardowej im. Stalina przetrwała wiele okresów walk klasy robotniczej Łodzi. Dziś opasana jest transparentem i hasłem „Imię Stalina wiąże się nierozdzielnie z dwukrotnym wyzwoleniem narodu polskiego”.

Zatknięty wysoko szdandar łopocze zwycięsko.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

IV Międzynarodowy Wyścig Pokoju Dzisiaj rozpoczynają walkę na trasie Praga — Warszawa czołowi kolarze dwunastu państw europejskich

Dzisiaj rozpoczyna się w Pradze IV Międzynarodowy Wyścig Kolarski „Rudeho Prava” i „Trybuny Ludu”, noszący dumną nazwę Wyścigu Pokoju.

Impreza ta, będąca największą imprezą kolarską Europy — jak oświadczyli w 1949 roku kolarze francuscy, reprezentujący robotniczy sport francuski (FSGT) — posiada cechy niespotykane w żadnym z wielkich wyścigów kolarskich państw kapitalistycznych. Wyścig „Rudeho Prava” i „Trybuny Ludu” nie goni za sensacją, nie jest jednym ze źródeł wysokich zarobków menażerów i fabrykantów rowerowych, a jest przede wszystkim wspaniałą manifestacją wielkiej siły i prężności sportu krajów demokracji ludowej.

Dzisiaj na starcie w Pradze stają do walki 12 zespołów, a mianowicie: Czechosłowacji, Polski, Węgier, Rumunii, N.R.D., Włoch, Francji (FSGT), Polonii Francuskiej, Bułgarii, Finlandii, Triestu i Danii.

Skład naszej ekipy jest już wszystkim znanym. Naszych barów państwowym broniją w tym roku: Wójcik, Wrzesiński, Kłabicki, Hadzicki, Pietraszewski i Kapiak. Czechosłowacy wystawiają: Veselý, Ruzicka, Svoboda, Szramek, Knezourek i Perica.

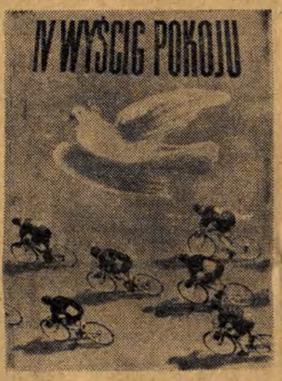
Przejdźmy teraz do innych drużyn. W drużynie Węgier jadą: Oetvos, Vida, Sere, Kertesz, Kis-Dala i Kiss. Z drużyny rumuńskiej w pierwszym rzędzie wymienić należy doskonałego Niculescu, Norhadiana i Sandru.

W Wyścigu Pokoju startuje w tym roku po raz drugi drużyna Niemieckiej Republiki Demokratycznej, która, jako reprezentacja sportowa postępowych sił narodu niemieckiego, wszyscy uczestnicy wyścigu witają ze szczerą sympatią. Skład ekipy NRD wygląda następująco: Fensl, Bolte, Weber (Chemnitz), Gleiing (Berlin), Meister (Lipsk), Winter (Mittelwalde), Gaede (Magdeburg), i Trefflich (Weimar).

Z powyższego zespołu w zeszo-

rocznym wyścigu brało udział tylko dwóch kolarzy: Meister i Gaede. Z robotniczej ekipy Włoch żaden z jej uczestników nie startował jeszcze na naszych szosach. Gori, Grillaldi, Cupppo, Bovina, Tomezzani i Paradini są nam więc zupełnie nieznanymi.

Polska ekipa z Francji przybyła do Pragi w składzie niekompletnym. Przyjechało tylko 5 kolarzy, a mianowicie: bracia Kłabicki, Bronisław i Feliks, Gnoński, Górczycki i Wesoty.



W reprezentacji FSGT startują w tym roku zupełnie nowi kolarze, a mianowicie: Calliot (Paryż), Dierdegard (Rouen), Hocerat (Lille), La brue (Paryż), Meunier (Dijon) i Pierre (Marsylia).

Barw Bułgarii bronii będą: Dimow, Peskow, Konstantinov, Dinev, Tristev i Iwanow. Bułgarzy w tym roku są o wiele lepiej przygotowani do wyścigu i według przepowiedni niektórych znawców kolarstwa w tym roku mogą odegrać w nim, obok Rumunów, poważną rolę. Wśród kolarzy TUL (robotniczego sportu Finlandii) znajdują się 4 zawodników, którzy już brali udział w poprzednich Wyścigach Po-

koju. Są nimi: Makila, Kassin, Punkinen i Niemi. Po raz pierwszy zaś startują: 26-letni robotnik z Helsinki — Arenius oraz 24-letni robotnik, również z Helsinek — Kaenaho.

Kierownik drużyny fińskiej, Paavo Aitja, po przyjeździe do Pragi oświadczył:

— Uważamy Wyścig Pokoju — Warszawa za wielką pokojową manifestację sportowców, którzy dołożą swych sił dla obrony światowego pokoju. Nie mamy ambicji odegrania w wyścigu decydującej roli, ale chcemy, aby nasz udział w nim przyczynił się do wzmożenia przyjaźni i współpracy między pokojowymi sportowcami.

Ostatnimi zespola, jakie zgłosiły się do wyścigu, są drużyny Triestu i Danii. W barwach Triestu jadą: Zanolla, Donadel, Sotti, Spinelli, Rebola i Borzon. W zeszloro-

czym wyścigu brał udział tylko Donadel. Ekipa duńska składa się z następujących zawodników: Jaergensena, Jensen, Braechena, Oestergaarda, Hansena i Andersena.

Dzisiejszy etap, będący właściwie jakby próbnym „galopem” kolarzy przed wyruszeniem do Warszawy (dzisiejszy etap prowadzi około Pragi), rozpocznie się o godzinie 11.30 przed zakładami przemysłowymi „Tatra” w Pradze, których załoga wykonała w 130 procentach zobowiązanie 1 - Majowe i zajęła pierwsze miejsce we współzawodnictwie w okręgu praskim. Jak donoszą z Pragi kolarze nasi z trasą tego etapu zapoznali się w witek i jakkolwiek jest ona urozmaicona licznymi wzniesieniami — chłopcy nasi ezuli się na niej dobrze. Jak pojedzie im się dzisiaj, przekonamy się już za kilkanaście godzin...

(kr)

„Włókniarz” — „Górnik” (Wałbrzych) 3:2 (2:0)

Towarzyskie spotkanie piłkarskie pomiędzy „Włókniarzem” a drugoligowym „Górnikiem” z Wałbrzycha zakończyło się zwycięstwem gospodarzy w stosunku 3:2 (2:0).

Łodzianie wystąpili z nową linią ataku: Hogendorf, Bomba (były zawodnik miejscowej Spójni), Koźmiński, Gustowski oraz Zygmunek. Najlepiej spisał się wczoraj Zygmunek, duży życia wniósł Bomba, idąc odważnie na piłkę. Koźmiński popłynął, jak zwykle, kilka błędów. Gra stała na średnim poziomie i do ciekawych nie należała. Prowadzenie dla łodzian uzyskał Gustowski w 27 minucie. W 30 min. Zygmunek strzelił ładną bramkę z voleja. Po zmianie stron zamiast Hogendorfa grał Paceś, a Millera zastąpił Bassi. W 11 minucie rzut karny za faul Barana wykorzystał Sloty. W 35 minucie pada samobieżna bramka dla gości. Winowajcą jej był Małeki. Końcowy wynik meczu ustalił Ignaczak, zdobywając dla „Górnika” drugą bramkę. Sędziował ob. Andrzejak. Widzów około 5 tysięcy.

Klasa wojewódzka

Wojewódzka klasa piłkarska zakończyła pierwszą kolejkę spotkań. W grupie miejskiej uzyskano następujące wyniki: „Budowlani” po dobrej grze rozegrali się gładko ze „Spójnią” 4:0 (2:0). Bramki strzelił: Urbański 2 oraz Mirowski i Ciach po 1. Sędzia Pogodziński. „Widzew” I B zasilony jedynie Koperą i po przerwie Różyckim wygrał z „Gwardią” 3:0 (1:0). Bramki zdobyli: Fornalczyk 2 i Dorzyn. Sędziował Stepien. „Włókniarz” I B zasilony Sty- czynskim, pokonał „Ogniw” 3:2 (1:2). Bramki uzyskali dla włókniarzy: Koźmiński 2 i Stańkowski, a dla pokonanych Kluka i Szydłisz. „Ogniwo” uległo „Kolejarzowi” 1:2 (1:2).

Wśród turkoczących warsztatów wyrósł tużin piwiarni, w których poważna część przerywała z rozwagą podające: „Kelner, bitte noch ein Bier”, lub po prostu: „Bitte ein Bier”. Ale już wówczas czeladnik i przadka w warsztacie, a dziewczyna do posług w domu rekrutowali się z okolicznych wsi, zrujnowanych pod rządami panów obszarników. Uciekający ze wsi do maszyn chłop stanowią tanią siłę roboczą. Uwłaszczenie, zamiast jarzmo pańszczyzny na jarzmo niewoli ekonomicznej, wyrzuciło na rynek pracy, nowe rzesze robotników, łatwo godzących się na każde warunki. Robotnik ten, traktowany na równi ze zwierzętami domowymi, przeżywał jeszcze okres patriarchalnego niewolnictwa. Tanią siłę roboczą stanowiła trzecia przyczyna szybkiego wzrostu przemysłu łódzkiego.

W roku 1850 zniesiona została celnica między Królestwem a Rosją. Przed młodym przemysłem łódzkim otworzyły się szerokie możliwości zbytu jego wyrobów. Odtąd rośnie on jak ciasto na drożdżach, w kuchni najstarszego cukiernika Łodzi, taty Sellina. Obraz spokojnego życia mieszczańskiego, z jego groteskowymi postaciami majstrów ubranych w kraciate kamizelki i białe skarpetki, z sielankowymi wnętrzami rodzinnych domków, zaczyna się zmieniać pod naporem wewnętrznych procesów związanych z wybrójaniem rozwojem kapitalizmu.

Pionierem wielkiego przemysłu w Łodzi stał się Karol Scheibler. Był to przedsiębiorca o ogromnych aspiracjach, który pierwszy dźwignął łódzką przemysł bawełniany na poziom produkcji kapitalistycznej. Całą Łódź miał wtedy w jednej kieszeni swej aksamitnej kamizelki, którą wywiózł z rodzinnej Nadrenii. Ręka jego sięgnęła aż po rynki południowej Rosji, Turkiestanu, Mongolii, Władystoku i Chin. O bogactwach scheiblerowskich opowiadano legendy. W roku 1881, kiedy to podczas obchodu jednej ze swoich fabryk nagle zmarł na zwojach materiałowy, był naczelnym dyrektorem towarzystwa akcyjnego z kapitałem zakładowym 9 milionów rubli. Za te pieniądze mógłby jeszcze przez sto lat codziennie — a robił to tylko w święta — upijać swych wzorowych strażaków najlep-



szym piwem Kulmbrachskim, jeżeli przyjąć, że strażak jego mógł wypić na jednym posiedzeniu pięć litrów piwa. Mleko zaś kosztowało sto razy taniej — 9 kopiejek za kwartę warszawską — i było niedostępne dla dzieci robotników. Robotnik pracował na równi z koniem tragarza, odżywał się zaś jak bezpański pies, który za znalezione w błocie skórkę chleba dostaje od przechodnia szturchnięcie. Krew i pot, wyciskane z robotników, zamieniały się w kieszeni fabrykanta w złoto, którego wartość on zwiększał w dwójnasób, prowadząc handel i operacje bankowe. Scheiblerowi i innym wyrastającym obok niego karłowatym scheiblerom, nie zależało oczywiście na złym lub dobrym charakterze ich niewolników. Bogatsi wśród nich gotowi byli nawet o czasu do czasu rzucić swoim robotnikom symboliczną ogryzioną kość z pańskiego stołu. Tak na przykład Karol Scheibler-syn chełpił się tym, że jego robotnicy w swoich niedźnych placach są zrównani z robotnikami warszawskimi, a więc inaczej niż robotnicy innych przedsiębiorstw, których właściciele w Łodzi, często pozbawionej dostaw produktów pierwszej potrzeby, wzorowali się na stynnej z wyższości kapitalistycznego Czesochowie. Najniebezpieczniejszy spośród konkurentów firmy Scheiblera, fabrykant Poznański, znany ze swego sknerstwa i wyższości, również świadczył „dobrodziejstwa” robotnikom, fundując nową posiadłość w kościele, choć sam nie był katolikiem. Wyczerpany, wyniszczony robotnik, odżywiający się suchymi kartoflami, pracował po 16 godzin dziennie, toteż często padał ze zmęczenia i głodu. Powodowało to liczne wypadki podczas pracy.

Starcie stawało się coraz bardziej nieuniknione, zwłaszcza, że fabrykant nie doceniał znaczenia nowej siły, którą wielki przemysł powoływał do życia.



Są jeszcze nieliczne i nie wychodzą z podziemia, ale dają początek powolnej, lecz wytrwałej pracy nad uświadomieniem klasowemu robotnika. Dwukrotny pogrom „Proletariatu” dziesiątkuje je i głębiej zapędza w podziemie. W roku pierwszego obchodu święta robotniczego Łódź milczy. Dopiero rok 1891 podnosi pierwsze głosy protestu. Wyrazem ich były zajęcia na terenie fabryki Poznańskiego, które przyniosły robotnikom pewne, nieznaczące zresztą, podwyżki plac i zmiany na lepsze w traktowaniu ich samych i ich pracy. Okazało się, że polepszenia warunków pracy i bytu nie należało wyczukiwać pokornie, lecz żądać. Lekcja ta była najlepszą propagandą, trafiającą do przekonania każdego tkaczowi, każdej prządce, a nawet każdemu nielietnemu robotnikowi, który — w przepisowych dla „nielietnych” — przerwach pracy zabawiał się w kącie hali fabrycznej grą w orla i reszkę.

W tym samym 1891 r. przyjechał do Łodzi Julian Marchlewski i stanął do pracy w charakterze majstra w fabryce Poznańskiego. Fabryka Poznańskiego była prowadzona niedbale, wyposażona nie-najlepiej.